

# Ubezpieczyciel kwestionuje wyrok

**Powód K. P. wniósł o zasądzenie od ubezpieczyciela kwoty 127 109 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Na powyższą kwotę złożyło się żądanie wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 100 000 zł, odszkodowania w kwocie 25 000 zł oraz 2 109 zł tytułem zwrotu utraconego zarobku.**

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 93 558,60zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty a w pozostałej części oddalił powództwo.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia: w dniu 14 października 2013 r. w miejscowości W. na przejeździe kolejowym przy ul. (...) doszło, w związku z niezamknięciem zapór kolejowych na przejeździe. Przejazd kolejowy, na którym doszło do wypadku położony jest wśród drzew, które ograniczają widoczność, nadto jest w złym stanie technicznym, co powoduje konieczność znacznego zwolnienia. W dniu wypadku pogoda była dobra, opady lub mgły nie ograniczały widoczności. Powód stał w kolejce aut przed zamkniętymi rogatkami i oczekiwał na ich otwarcie. Gdy przejechał pociąg, rogatki otworzyły się i auta ruszyły. Pojazd prowadzony przez powoda był kolejnym z jadących. Z naprzeciwka również zaczęły jechać samochody, w tym ciężarowe. Jeden z nich zasłonił widoczność powodowi, przez co nie zdołał on zauważyć nadjeżdżającego pociągu. Ciężarówka, która zasłoniła widoczność zdążyła opuścić przejazd, jednak samochód prowadzony przez powoda nie, w związku, z czym doszło do zderzenia.

**Sprawcą powyższego wypadku był M. P., pracownik pozwanej, który będąc dyżurnym ruchu stacji P. nie przekazał informacji dyżurnemu ruchu stacji W. o zezwoleniu na kontynuację jazdy nieplanowego pociągu nr (...), przez co dróżnik przejazdowy posterunku nr (...) nie zamknął zapór kolejowych na przejeździe.**

Prawomocnym wyrokiem skazującym z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we W. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od sprawcy na rzecz K. P. kwotę 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę.

W związku z wypadkiem powód był hospitalizowany w dniach 14 – 30.10.2013 r. w Szpitalu (...) we W. na oddziale chirurgii ogólnej, gdzie rozpoznano u niego wstrząśnienie mózgu, stłuczenie klatki piersiowej, złamanie żeber I-VII po stronie lewej, I-II po stronie prawej, stłuczenie barku lewego, złamanie korony zęba III górnego po stronie prawej oraz korony zębów III-IV dolnego po stronie prawej. **Po zakończeniu leczenia szpitalnego, powodowi zalecono kontrolowanie swego stanu zdrowia w poradniach: pulmonologicznej, ortopedycznej i neurologicznej.** Powód nie był w stanie od razu wrócić do pracy w związku z problemami z poruszaniem się, co wiązało się również z koniecznością pomocy w codziennym funkcjonowaniu ze strony osób trzecich, głównie najbliższej rodziny. **Dużym problemem były również silne dolegliwości bólowe, które wymagały codziennego przyjmowania leków przeciwbólowych. Powód cierpi na częściową niewydolność oddechową, która musi być na bieżąco kontrolowana oraz wymaga rehabilitacji, farmako- i fizykoterapii.** Jest to wynikiem obustronnego złamania żeber podczas wypadku. Zmniejszenie pojemności płuc występujące u powoda z, około 80%, które jest normą do 50-60%, objawia się tym, że powód szybciej się męczy, dusi podczas wysiłku fizycznego, w związku z czym, doraźnie zażywa leki likwidujące trudności w oddychaniu. Obrażenia powoda w tym zakresie są trwałe, nie ma możliwości ich skutecznego wyleczenia, możliwe jest jedynie podniesienie komfortu życia. Powód ograniczony jest przez to w sportach wyczynowych, np. bieganiu, jeździe na nartach, musi także systematycznie wykonywać ćwiczenia rehabilitacyjne układu oddechowego przez pół godziny dziennie. W związku z przebytym wypadkiem samochodowym, powód wymaga również leczenia w poradni zdrowia psychicznego albowiem wystąpił u niego epizod depresji

W dniu 1 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wydał Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (nr akt 07-901950) w sprawie procentowego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku. **W Orzeczeniu tym ustalono u powoda 40% stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z dnia 14.10.2013 r.**

Do chwili obecnej, powód otrzymał nawiazkę oraz 30 000 zł odszkodowania z ZUS z tytułu wypadku przy pracy. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawę uwzględnienia powództwa stanowi przepis art. 120 kodeksu pracy w zw. z art. 415 k.c.

Za właściwe zadośćuczynienie Sąd I instancji – szczegółowo uzasadniając powyższe - uznał kwotę 100 000 zł. W ocenie Sądu powód swym zachowaniem przyczynił się w 10 % do zaistnienia wypadku, co uzasadniało obniżenie w tej proporcji należnych powodowi świadczeń.

Od wyroku tego zaskarżając go w części, w jakiej uwzględniono powództwo i orzeczono o kosztach procesu apelację wniósł pozwany zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego .

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ , CO NASTĘPUJE:** Apelacja okazała się niezasadna.

Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd I instancji ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, przy czym winien to jednak czynić na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinni wskazać, jakie dowody i z naruszeniem, jakich kryteriów oceny przewidzianych w wymienionym przepisie sąd pierwszej instancji błędnie uznał za wiarygodne i mające moc dowodową lub nie mające takiej mocy i niewiarygodne. **Tymczasem pozwany nie wskazuje nawet, jakie dowody miałyby być wadliwie ocenione.** Stwierdzenie, że Sąd nie uwzględnił wszystkich okoliczności mających wpływ na stan zdrowia oraz samopoczucie powoda w konsekwencji uwzględniając roszczenie powoda o zadośćuczynienie w pełnej wysokości w sytuacji, gdy pozwany nie wskazuje innych pominiętych okoliczności ani nie kwestionuje oceny zeznań świadków jest niedostateczne dla uwzględnienia zarzutu.

Wbrew też zarzutom apelującego Sąd I instancji nie ustalił, że przed wypadkiem powód był człowiekiem zdrowym, wskazał bowiem że powód leczył się z powodu nadciśnienia. Nie pominął też Sąd pierwszej instancji, że powód w przeszłości przeszedł również udar. Powód nie zakwestionował także ustaleń faktycznych dotyczących ustalonych kosztów leczenia poniesionych przez powoda i utraty zarobków.

**Tak więc ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny stanowi podstawę oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego.** Odnosząc się do zarzutów naruszenia tego prawa zauważyć trzeba, że pozwany w żaden sposób nie uzasadnił zarzutu naruszenia art. 444 § 1 i 2 k.c.

Ustawodawca nie zawarł w treści przepisu art. 445 § 1 k.c. konkretnych mierników. Tak, jak nie uznał tego za możliwe ustawodawca, tak i nie jest możliwe udzielenie szczegółowych wskazań konkretyzujących przesłanki upoważniające do określenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. Zostało to, bowiem pozostawione - podobnie jak w innych, trudnych do jednoznacznego określenia, wypadkach - sędziowskiemu uznaniu, opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy.

Pod wyrokiem podpisali się sędziowie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu:  
**Małgorzata Kaźmierczak Jan Futro Jerzy Geisler**